

Sygn. akt **III AUa 279/21**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2022 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **R. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

o ustalenie wysokości kapitału początkowego

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 21 stycznia 2021 r. sygn. akt IV U 1083/20

- zmienia zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że w wysokości kapitału początkowego R. K. uwzględnia jej okres zatrudnienia w (...) w Z. do dnia 31 października 1993r.
- w pozostałym zakresie apelację oddala.

	sędzia Marta Sawińska	
--	-----------------------	--

UZASADNIENIE

Decyzją z 07.02.2021 r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. ustalił kapitał początkowy ubezpieczonej R. K. kapitał początkowy na 01.01.1999 r. Ustalając wartość kapitału początkowego, Zakład nie uwzględnił okresu zatrudnienia od 01.07.1989 r. do 30.11.1993 r. w (...) w Z., ponieważ nie został wystarczająco udowodniony.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona R. K. wniosła o zmianę tej decyzji i uznanie okresu zatrudnienia od 01.07.1989 r. do 30.11.1993 r. w (...) w Z. przy obliczaniu kapitału początkowego. W uzasadnieniu ubezpieczona wywodziła, że od 01.05.1987 r. do 31.01.2018 r. była zatrudniona w tym samym zakładzie pracy, który zmienił właściciela i nazwę, wykonywała tę samą pracę administracyjno-biurową, laboranta, kasjera. W spornym okresie od 01.07.1989 r. do 30.11.1993 r. zatrudniona była w (...) w Z., reprezentowanej przez E. K. (1) – agenta. Korzystała ze zwolnień lekarskich, przebywała w szpitalu i na urlopie macierzyńskim, a by korzystała z publicznej służby zdrowia i miała wypłacane przez ZUS świadczenia wynikające ze zwolnień lekarskich i urodzenia dziecka, musiała być

zatrudniona i mieć poświadczenie tego zatrudnienia w legitymacji ubezpieczeniowej. Musiały również być opłacane składki na ubezpieczenie społeczne.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2021 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że uwzględnił w wysokości kapitału początkowego wnioskodawczyni R. K. okres jej zatrudnienia od 01.07.1989 r. do 30.11.1993 r. w (...) w Z.

U podstaw powołanego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Ubezpieczona R. K., urodzona (...), złożyła organowi rentowemu wniosek w sprawie kapitału początkowego 21.08.2019 r.

Zaskarżoną decyzją z 07.02.2020 r. pozwany ustalił kapitał początkowy ubezpieczonej na 01.01.1999 r. Do ustalenia wartości kapitału początkowego Zakład przyjął podstawę wymiaru kapitału początkowego w kwocie 762,08 zł. Do obliczenia podstawy kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. od 01.01.1981 r. do 31.12.1990 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 62,42%. Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustalono w wyniku pomnożenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 62,42% przez kwotę 1 220,89 zł, tj. kwotę bazową.

Uwzględniono okresy składkowe – łącznie 14 lat, 4 miesiące i 25 dni, tj. 172 miesiące, oraz nieskładkowe – 4 miesiące i 4 dni, okresy sprawowania opieki nad dzieckiem (dziećmi): 1 rok 9 miesięcy i 12 dni; łączny okres nieskładkowy przyjęty do obliczenia kapitału początkowego wynosi 2 lata, 1 miesiąc i 16 dni, tj. 25 miesięcy.

Kapitał początkowy ustalony na 01.01.1999 r. wyniósł 71 647,29 zł.

Okoliczności niesporne, ustalone na podstawie akt organu rentowego.

Okres:

- od 01.07.1989 r. do 31.03.1990 r. został uwzględniony przez ZUS do stażu pracy z tytułu zatrudnienia w Biurze (...)
- od 03.02.1992 r. do 30.11.1993 r. został uwzględniony z tytułu zatrudnienia w Poradni(...) w Z.;
- od 01.04.1991 r. do 02.02.1992 r. został uwzględniony jako opieka nad dzieckiem urodzonym (...);
- od 03.02.1992 r. do 31.12.1993 r. został uwzględniony z tytułu zatrudnienia w Poradni (...) w Z..

Okoliczności niesporne, ustalone na podstawie akt organu rentowego.

Angażem z 28.06.1989 r. E. K. (1), kierownik (...) w Z., powierzył ubezpieczonej obowiązki laboranta-kasjera w tej Pracowni, do czasu zawarcia szczegółowej umowy o pracę, co nastąpi do 20.07.1989 r.

Na podstawie umowy o pracę, podpisanej 21.07.1989 r., ubezpieczona została zatrudniona w (...) w Z., reprezentowanej przy zawieraniu umowy przez E. K. (1) – agenta, na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisko laboranta – kasjera. Na podstawie powyższej umowy ubezpieczona była zatrudniona w (...) w Z. do 30.11.1993 r.

W spornym okresie od 01.07.1989 r. do 30.11.1993 r. ubezpieczona wykonywała pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na umówionym stanowisku laboranta. Jedyna przerwa w wykonywaniu tej pracy przypadła na okres

urlopu macierzyńskiego, za który ubezpieczona pobrała świadczenia. Praca wykonywana w innych podmiotach była wykonywana dodatkowo, oprócz zatrudnienia w Pracowni.

(...) była własnością(...) Ośrodka (...) w S.. E. K. (1) prowadził (...) na warunkach zlecenia jako agent. (...) odprowadzał składki na ubezpieczenie społeczne za E. K. (1) i ubezpieczoną.

Dowód: - zeznania ubezpieczonej, k. 32v w zw. z k. 17-17v akt sąd.;

- angaż z 28.06.1989 r., k. 41, angaże, k. 42-47 akt kapitału początkowego;

- umowa o pracę, legitymacja ubezpieczeniowa, w aktach świadczenia

przedemerytalnego; oświadczenie E. K. (1), k. 20-20v akt sąd.

W okresie od 01.12.1993 r. do 31.01.2018 r. ubezpieczona była zatrudniona w (...) E. K. (1) w Z. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku laboranta, pracownika administracyjno-biurowego.

Dowód: świadectwo pracy z 31.01.2018 r., umowa o pracę z 01.12.1993 r.,

w aktach świadczenia przedemerytalnego.

W tym stanie rzeczy sąd I instancji uznał odwołanie za zasadne.

Wskazywał na wstępie, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie, czy pozwany organ rentowy zaskarżoną decyzją prawidłowo ustalił wartość kapitału początkowego ubezpieczonej, przy czym spór ten sprowadzał się do rozstrzygnięcia, czy pozwany zasadnie odmówił uwzględnienia okresu zatrudnienia od 01.07.1989 r. do 30.11.1993 r. Pozostałe elementy zaskarżonej decyzji nie zostały przez ubezpieczoną zakwestionowane.

Zgodnie z art. 173 ust. 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 53 ze zm.), dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek, ustala się kapitał początkowy.

Zgodnie z art. 174 ust. 1, kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12. Jak stanowi ust. 2 tego artykułu, przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy:

1) okresy składkowe, o których mowa w art. 6;

2) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5;

3) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-3 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2.

W myśl przepisu art. 116 ust. 5 ustawy o emerytalnej w związku z § 22 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 11.10.2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. Nr 237, poz. 1412), jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o pracę jest świadectwo pracy, zaświadczenie płatnika składek lub innego właściwego organu, wydane na podstawie posiadanych dokumentów lub inny dokument, w tym w szczególności:

1) legitymacja ubezpieczeniowa;

2) legitymacja służbowa, legitymacja związku zawodowego, umowa o pracę, wpis w dowodzie osobistym oraz pisma kierowane przez pracodawcę do pracownika w czasie trwania zatrudnienia.

Sąd podkreślił, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem i utartą praktyką, przepisy rozporządzenia z 11.10.2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe mają zastosowanie w postępowaniu przed organem rentowym. Natomiast w postępowaniu wywołanym wniesionym odwołaniem od decyzji organu rentowego, sąd nie jest związany treścią tych przepisów i stosownie do okoliczności ocenia całokształt materiału dowodowego według zasad wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok SA w Lublinie z 23.01.2020 r., sygn. akt III AUa 1014/2018).

W sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych w postępowaniu sądowym, zgodnie z treścią art. 473 k.p.c., nie stosuje się także przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron. W postępowaniu przed sądem, także wówczas, gdy przedmiotem sporu jest podstawa wymiaru świadczeń ubezpieczeniowych, fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie mogą być dowodzone wszelkimi dostępnymi środkami, a do sądu należy ocena ich wiarygodności (wyrok SA w Warszawie z 04.03.1997 r., sygn. akt III AUa 105/97, wyrok SA w Białymstoku z 18.08.1993 r., sygn. akt III AUr 294/93). Wymienione wyżej rozporządzenie nie ma zastosowania w postępowaniu sądowym prowadzonym wskutek odwołania od decyzji organu rentowego. To bowiem toczy się według reguł określonych w kodeksie postępowania cywilnego, w którym obowiązuje zasada swobodnej oceny dowodów wyrażona w art. 233 § 1 k.p.c. Słuszność tego poglądu potwierdziło jednolite stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w tym zakresie w licznych orzeczeniach (por. wyrok SN z 02.02.1996 r., sygn. akt II URN 3/95), które niniejszy sąd w pełni podziela.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Zatem w przypadku, gdy nie ma możliwości uzyskania dokumentów wskazanych w przywołanym powyżej rozporządzeniu, możliwe jest ustalenie okresów zatrudnienia w oparciu o inne wiarygodne dowody, w tym zeznania świadków lub strony.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe doprowadziło sąd do wniosku, że ubezpieczona udowodniła sporny okres zatrudnienia od 01.07.1989 r. do 30.11.1993 r., a zatem okres ten powinien podlegać zaliczeniu przy ustalaniu przez organ rentowy kapitału początkowego. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w postaci umowy o pracę, dalszych angaży, wpisów w legitymacji ubezpieczeniowej oraz zeznań samej ubezpieczonej wynika, że w spornym okresie wykonywała pracę w (...) w Z., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku laboranta. Zeznania ubezpieczonej ocenione zostały jako spójne i logiczne, pokrywały się z treścią angażu z 28.06.1989 r. i umowy o pracę, podpisanej po przystąpieniu ubezpieczonej do pracy. Kolejne angaże potwierdzają dalsze zatrudnienie ubezpieczonej w spornym okresie.

Legitymacja ubezpieczeniowa zawiera wpisy o uprawnieniu do świadczeń leczniczych z datami 02.11.1989, 20.02.1990, 24.10.1990, 15.02.1991, 9.09.1991, 01.02.1991, 30.03.1992, 20.08.1992, 22.11.1993 r. W dziale z poświadczeniami o okresach zatrudnienia znajduje się pieczęć pracodawcy i data 30.06.1989 r., ustanie zatrudnienia: 30.11.1993 r. W kontekście całokształtu materiału dowodowego sprawy również ta legitymacja potwierdza sporny okres zatrudnienia.

Pozwany zwracał uwagę na brak świadectwa pracy za sporny okres, jednakże zdaniem sądu, ubezpieczona nie może ponosić negatywnych konsekwencji braku takiego dowodu, wystawionego przez pracodawcę, skoro sporny okres udowodniła przy pomocy innych dowodów z dokumentów i swoich zeznań. Ponadto pozostałe okresy zatrudnienia, przypadające na sporny okres, nie stanowiły przeszkody w wykonywaniu pełnoetatowej pracy w Pracowni.

W piśmie procesowym z 21.12.2020 r. ZUS podkreślił, że E. K. (1) jako agent nie był uprawniony do poświadczania okresu zatrudnienia ubezpieczonej (k. 40-40v akt sąd.). Jednakże dokumentacja, również ta podpisana przez E. K. (1), podlegała swobodnej ocenie pod kątem ustalenia, czy faktycznie zatrudnienie miało miejsce, a nie czy dokumenty zostały wystawione przez formalnie odpowiedni podmiot. Pozwany ostatecznie nie zakwestionował zeznań ubezpieczonej, nie zakwestionował też autentyczności dokumentacji (umowy o pracę, angaży), z której wynika fakt zatrudnienia.

Faktycznie, zgodnie z § 13 ust. 2 uchwały nr 17 Rady Ministrów z 18.02.1983 r. w sprawie ogólnych warunków umów agencyjnych i umów na warunkach zlecenia między jednostkami gospodarki uspołecznionej a osobami fizycznymi, agent jest pracodawcą osób przez niego zatrudnionych i ponosi wszelkie obciążenia z tym związane. Niezależnie jednak od tego, czy podmiotem oznaczonym jako pracodawca był agent, (...)Ośrodek (...) czy (...), w sprawie nie budzi wątpliwości, że ubezpieczona wykonywała w spornym okresie pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na rzecz (...), zatem okres ten powinien zostać zaliczony jako okres zatrudnienia.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.

Apelację od powołanego orzeczenia wywiódł pozwany organ rentowy, wnioskując o zmianę wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie- o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Zarzuty apelacji objęły:

-naruszenie art.6ust.2 pkt 1 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r, o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu spornego okresu do stażu pracy odwołującej, podczas gdy nie udowodniono zatrudnienia w wymiarze czasu pracy wyższym niż połowa i pobierania wynagrodzenia bądź zasiłków. Do okresów składkowych już zaliczono okresy : od 1.07.1989 r. do 31.03.1990 r., 1.04.1991 r. do 2.02.1992 r., 3.02.1992 r. do 30.12.1993 r.

-naruszenie art. 174ust.2 pkt 1 cytowanej wyżej ustawy poprzez niewłaściwe zastosowanie i zaliczenie do kapitału początkowego spornego okresu jako okresu zatrudnienia w (...) w Z. mimo nieudowodnienia tej okoliczności w postępowaniu sądowym,

-naruszenie art.233§1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę dowodów i przekroczenie granic ich swobodnej oceny polegające na przyjęciu spornego okresu do stażu pracy odwołującej, podczas gdy z jednej strony nie udowodniono zatrudnienia w wymiarze czasu pracy wyższym niż połowa i pobierania wynagrodzenia bądź zasiłków, zaś z drugiej - do okresów składkowych już zaliczono okresy : od 1.07.1989 r. do 31.03.1990 r., 1.04.1991 r. do 2.02.1992 r., 3.02.1992 r. do 30.12.1993 r.

W uzasadnieniu środka zaskarżenia apelujący naprowadzał dodatkowo, że pracodawca w spornym okresie składał w ZUS deklaracje bezimiennie, a ponadto z dokumentów przedłożonych do sprawy niezbitnie wynika, że wypowiedzenie umowy o pracę z 30 lipca 1993 r. zakończyło się po upływie ustawowych 3 miesięcy a więc 31.10.1993 r. Z oświadczenia E. K. (1) z dnia 8.10.2020 r. wynika, że nie był on następcą prawnym (...) w Z..

Odwołująca R. K. nie zajęła wobec apelacji organu rentowego żadnego stanowiska.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest uzasadniona jedynie w nieznaczej części, w pozostałej nie znajduje uzasadnionych podstaw.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela ustalenia faktyczne poczynione na etapie postępowania pierwszo instancyjnego (z niewielkim wyjątkiem, o którym będzie mowa w dalszej części rozważań). Powyższe czyni zbędnym ich ponowne w tym miejscu szczegółowe przywoływanie. Podobnie, na pełną aprobatę zasługuje ocena poczynionych przez Sąd Okręgowy rozważań prawnych i subsumcja stanu faktycznego pod normy prawa materialnego.

Przywołać się godzi, że zgodnie z art. 173 ust. 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 53 ze zm.), dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek, ustala się kapitał początkowy.

Zgodnie z art. 174 ust. 1, kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12. Jak stanowi ust. 2 tego artykułu, przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy:

- 1) okresy składkowe, o których mowa w art. 6;
- 2) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5;
- 3) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-3 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2.

W myśl art.6 ust.2 pkt 1 a ustawy emerytalnej za okresy składkowe uważa się przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, w tym okresy zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego - w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński lub opiekuńczy albo rentę chorobową.

Zgodnie z regulacją art. 116 ust. 5 ustawy o emerytalnej w związku z § 22 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 11.10.2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. Nr 237, poz. 1412), jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o pracę jest świadectwo pracy, zaświadczenie płatnika składek lub innego właściwego organu, wydane na podstawie posiadanych dokumentów lub inny dokument, w tym w szczególności:

- 1) legitymacja ubezpieczeniowa;
- 2) legitymacja służbowa, legitymacja związku zawodowego, umowa o pracę, wpis w dowodzie osobistym oraz pisma kierowane przez pracodawcę do pracownika w czasie trwania zatrudnienia.

Słusznie naprowadzał sąd I instancji, że w postępowaniu wywołanym wniesionym odwołaniem od decyzji organu rentowego, sąd nie jest związany treścią tych przepisów i stosownie do okoliczności ocenia całokształt materiału dowodowego według zasad wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. Ponadto - w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych w postępowaniu sądowym, zgodnie z treścią art. 473 k.p.c., nie stosuje się także przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron. W postępowaniu przed sądem, także wówczas, gdy przedmiotem sporu jest wysokość świadczenia czy kapitał początkowy, fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie mogą być dowodzone wszelkimi dostępnymi środkami, a do sądu należy ocena ich wiarygodności.

Apelujący zarzucił Sądowi I instancji naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Zarzut ten należy uznać za chybiony, ponieważ w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy wyjaśniając sporne okoliczności sprawy, istotne dla jej rozstrzygnięcia i dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie przekroczył wyznaczonych w art. 233 k.p.c. granic swobody, jak również nie dopuścił się dowolności w jego ocenie. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. uprawnia sąd do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału sprawy. Z jednej zatem strony sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania, z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza dowolności w tej ocenie. Poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może zatem polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki, albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia sprawy.

Wbrew stanowisku apelującego, Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy powyższego przepisu. Zeznania zarówno świadka jak i strony odwołującej uznał za wiarygodne w zakresie w jakim pozostawały we wzajemnym logicznym związku, a nadto znajdowały poparcie w dowodach z dokumentów złożonych w trakcie postępowania.

Zaznaczyć także należy, że skuteczne postawienie wspomnianego zarzutu wymaga sprecyzowania jakie konkretnie dowody zebrane w sprawie oceniono z pogwałceniem zasad kodeksowych i na czym konkretnie uchybienia te polegają, tymczasem apelujący ograniczył się jedynie do postawienia samego zarzutu, bez wskazania jakichkolwiek szczegółowych okoliczności.

Jest to o tyle istotne, że na tym zarzucie zbudowany de facto został zarzut naruszenia wskazanych w apelacji norm prawa materialnego.

Prawidłowo Sąd I instancji wskazał, że w spornym okresie od 01.07.1989 r. do 30.11.1993 r. (prawidłowo: do 31.10.1993 r., o czym dalej) ubezpieczona wykonywała pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na umówionym stanowisku laboranta. Jedyna przerwa w wykonywaniu tej pracy przypadła na okres urlopu macierzyńskiego, za który ubezpieczona pobrała świadczenia. Praca wykonywana w innych podmiotach była wykonywana dodatkowo, oprócz zatrudnienia w (...)

(...) była własnością (...) Ośrodka (...) w S.. E. K. (1) prowadził Pracownię na warunkach zlecenia jako agent. (...) odprowadzał składki na ubezpieczenie społeczne za E. K. (1) i ubezpieczoną. Powyższe wynika z dokumentów powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nade wszystko z dowodów przedłożonych przez E. K. to jest zwłaszcza umowy o pracę z odwołującą.

Odnosząc się do tez postawionych w apelacji – pozwany wyraźnie ignoruje treść umowy zawartej 15 marca 1994 r. pomiędzy Spółdzielnią Pracy (...) w Z. a E. K. (1) powierzającej temu ostatniemu prowadzenie (...) mającej za zadanie prowadzenie badań psychologicznych kandydatów na kierowców w zakresie i na zasadach określonych przez odrębne przepisy, przy równoczesnym zatrudnianiu pracowników. Taka forma prowadzenia jednostki występowała już wcześniej, co z kolei wprost wynika z pisma E. K. do Dyrektora (...) w S. oraz z wyjaśnień świadka, zaś uprawnienia pracodawcy odwołującej wskazane zostały w piśmie E. K. występującego jako kierownik (...) z 28.06.1989 r. powierzającego odwołującej od 1 lipca 1989 r. obowiązki laboranta-kasjera. Wypłata wynagrodzenia wywiedziona może być z kolei wprost ze złożonych angaży i to w powiązaniu z umową o pracę z 30 czerwca 1989 r., gdzie – wbrew opinii apelującego – wskazano także wprost zatrudnienie odwołującej w pełnym wymiarze czasu pracy za ustalonym umownie wynagrodzeniem. Składanie przez płatnika deklaracji bezimiennych i brak aktualnie możliwości potwierdzenia opłacania składek na ubezpieczenia społeczne za odwołującą jako pracownika nie może wywoływać negatywnych skutków dla pracownika w sferze ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego (m.in. wyrok z 7 marca 2017 r. w sprawie III UK 84/16), dla uwzględnienia okresu zatrudnienia wykonywanego przed wejściem w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a tej ustawy nie jest wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się o emeryturę lub rentę faktu opłacenia przez płatnika składek. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wywiódł, iż przyjęcie odmiennego stanowiska oznaczałoby nieuzasadnione przeniesienie na ubezpieczonych ryzyka nierzetelnych lub niezgodnych z prawem działań płatników oraz stałoby w sprzeczności z zasadą automatyzmu ubezpieczeniowego, której istota sprowadza się do powstawania stosunków prawnych ubezpieczeń społecznych od chwili wystąpienia tytułu ubezpieczenia. Zdaniem Sądu Najwyższego, powyższy pogląd należy odnieść również do pracowników, którzy nawet nie zostali zgłoszeni przez płatników do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Odnosząc się do zarzutu apelacji, iż w spornym okresie ubezpieczona wykazała równoległe stosunki ubezpieczenia podlegające zaliczeniu do kapitału początkowego, Sąd II instancji podnosi, że zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego, m.in. I UK 314/18, które Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie podziela - zakaz podwójnego uwzględniania okresów ubezpieczenia dotyczy jedynie tych okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty, a więc okresów prawo to kształtujących. Natomiast w niniejszej sprawie uwzględnienie spornego okresu składkowego nie ma wpływu na ustalenie prawa do emerytury, a jedynie na wysokość tego świadczenia.

Błędne ustalenie sądu I instancji dotyczy wyłącznie daty końcowej spornego zatrudnienia. Z pisma pracodawcy z 30 lipca 1993 r. wynika wypowiedzenie umowy o pracę z dniem 30 lipca, z okresem wypowiedzenia od 1 sierpnia do 31 października 1993 r. Co prawda na piśmie widnieje adnotacja odrębna (prawdopodobnie E. K.) o „przesunięciu okresu wypowiedzenia do 30 listopada 1993 r”, jednak nie może ona odnieść skutków prawnych. (kolejne zatrudnienie przypada na okres od 1 grudnia 1993 r.).

Zgodnie z treścią art. 36 kodeksu pracy okres wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony i umowy o pracę zawartej na czas określony jest uzależniony od okresu zatrudnienia u danego pracodawcy i wynosi:

- 1) 2 tygodnie, jeżeli pracownik był zatrudniony krócej niż 6 miesięcy;
- 2) 1 miesiąc, jeżeli pracownik był zatrudniony co najmniej 6 miesięcy;
- 3) **3 miesiące**, jeżeli pracownik był zatrudniony co najmniej 3 lata.

Przepis art. 36 § 5 k.p. wprowadza co prawda możliwość w sytuacjach w nim wskazanych umownego przedłużenia okresu wypowiedzenia, jednak dotyczy to wyłącznie pracowników zatrudnionych na stanowisku związanym z odpowiedzialnością materialną za powierzone mienie.

Kwestią sporną w orzecznictwie sądów powszechnych było, czy pozostałe okresy wypowiedzenia ustalone w Kodeksie są sztywne, czy też mogą być przedłużane przez strony w drodze umownej. Ostatecznie utrwalone zostało stanowisko, że co prawda żaden przepis nie zakazuje przedłużania tych okresów, jednak niewątpliwie zawsze musi to nastąpić w drodze **umowy pomiędzy stronami stosunku pracy**, na przykład już przy zawieraniu umowy o pracę, lub w momencie jej rozwiązywania, nigdy zaś w wyniku jednostronnego oświadczenia pracodawcy, jak nastąpiło to w rozpoznawanej sprawie. Powyższe oświadczenie pracodawcy jest wobec powyższego prawnie nieskuteczne.

Z tego też względu konieczne było dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku w myśl art.386§1 k.p.c. poprzez wskazanie innej daty końcowej spornego okresu składkowego, a w pozostałym zakresie oddalenie apelacji zgodnie z brzmieniem art.385 k.p.c.

sędzia Marta Sawińska